

GAZETA LUBELSKA

ROK II

NEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 317 (626)

Labour Party na rozdrożu

Jedno z zasadniczych zagadnień polityki brytyjskiej, a zatem i polityki światowej, dojrzało do takiego stanu, że nawet flegma angielska nie może powstrzymać znaczną część posłów z ramienia Labour Party od gwałtownej reakcji. Zagadnieniem tym jest rozbieżność między ideologią Labour Party — partii socjalistycznej — a tendencjami angielskiej polityki zagranicznej, kierowanej przez labourzystów, polityki, której nawet Churchill mógł udzielić pochwały.

W czwartek liczba posłów Partii Pracy, którzy „zrewoltowali się” przeciwko polityce rządu, wzrosła do 72. Autorzy poprawki krytykującej politykę zagraniczną rządu potwierdzili zamiar zgłoszenia tej poprawki, pomimo iż większość frakcji parlamentarnej wypowiedziała się za utrzymaniem dyscypliny partyjnej. Również 15 sygnatariuszy poprawki wypowiadającej się przeciw obowiązkowi służby wojskowej, zapowiedziało utrzymanie swej poprawki. Wreszcie 13 dalszych posłów podpisało wniosek wymierzony przeciwko działalności Foreign Office.

W kołach parlamentarnych zastanawiano się nad kwestią, jakie stanowisko zajmie ostateczne kierownictwo partii. Niektórzy przewidują usunięcie wszystkich opornych posłów. Obserwatorzy sądzą jednak przeważnie, że przywódcy Partii Pracy ograniczą się do sprecyzowania sankcji, jakie zostałyby zastosowane w wypadku powtórzenia się podobnych incydentów.

Dziś nie można jeszcze przewidzieć, czy dojdzie do kryzysu rządowego w Anglii. Jasne jednak już jest, iż coraz większy odłam Labour Party zdaje sobie sprawę z tego, że nie można wewnątrz głosić credo socjalizmu, a jednocześnie na zewnątrz kierować się potrzebami Churchillów.

Niemoeller

o odpowiedzialności

LONDYN, 15.11. Agencja Reutersa donosi, że pastor Niemoeller, b. niemiecki dowódca łodzi podwodnej i przez 8 lat więzień obozu koncentracyjnego w III Rzeszy oświadczył 500 niemieckim jeńcom wojennym w obozie w Marbury Hall, że muszą oni przyjąć na siebie zarówno indywidualną, jak i zbiorową odpowiedzialność za niemieckie przestępstwa wojenne, m. in. za wymordowanie 6 milionów Żydów.

Rozmowy polsko-radzieckie

MOSKWA, 15.11. W dniu dzisiejszym przybyła do Moskwy delegacja polska celem uzgodnienia spraw finansowych i zagadnień, związanych z kolejnictwem. Na czele polskiej delegacji stoją wiceminister przemysłu — Rożański i wiceminister skarbu — Kuzewski.

Dziś

Lub. Komisja Cennikowa uchwaliła kontrolę zysku.
Dzień wojenny Hitlera.
Ryb zostało tyle, co w herbie miejskim.
„Sodawasser”, czyli wspomnienia z minionych lat.

Premier Osóbka-Morawski

o Powszechnej Daninie Narodowej

W dniu 14 bm. o godz. 21 premier Rządu Jedności Narodowej ob. Edward Osóbka-Morawski wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie.

Nasze osiągnięcia na Ziemiach Odzyskanych budzą coraz więcej podziwu wśród cudzoziemców. Osadzenie w ciągu półtora roku ponad 3.500.000 Polaków z Centralnej Polski, co razem z Polakami, b. obywatelami Rzeszy Niemieckiej, czyni już około 5-ciu milionów ludności polskiej, odbudowa komunikacji i wielu zniszczonych warsztatów pracy, uruchomienie kopalń, akcja siewna i stworzenie wielkiej sieci szkolnej z uniwersytetem, politechnikami i akademiami — wszystko to

świadczy jak najlepiej o żywotności narodu polskiego i zrozumieniu przez cały naród wagi Ziemi Odzyskanych dla przyszłej Polski.

W sobotę i niedzielę dnia 9 i 10 listopada na swoim II-gm Wielkim Kongresie Polacy, byli obywatele Rzeszy Niemieckiej, zmanifestowali swoją wolę utrzymania granicy, wzdłuż Odry i Nisy, tak jak w roku 1938 na I-szym Wielkim Kongresie w Berlinie oświadczyli całemu światu,

że są Polakami i że Polska jest ich matką

Teraz, po tej pięknej manifestacji odzyskanych Polaków, cały naród polski musi dać wyraz swej woli u-

trzymania Ziemi Odzyskanych i utwierdzenia raz na zawsze granicy polsko-niemieckiej wzdłuż Odry i Nisy.

W ciągu półtora roku zrobiliśmy na Ziemiach Odzyskanych wiele, bardzo wiele, ale musimy zdobyć się na wysiłek jeszcze większy i jak najrychlejszy zaorać wszystkie odłogi i odbudować wszystkie warsztaty pracy, ażeby żaden wróg nie mógł kwestionować naszych praw do Ziemi Odzyskanych pod pozorem nieumiejelności czy niemożności zagospodarowania ziem nad Odrą i Nisą.

Miarą tego wysiłku i zdecydowanej woli utrzymania Ziemi Odzyskanych będzie

Powszechna Danina Narodowa, uchwalona przez Rząd Jedności Narodowej i zatwierdzona przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej na historycznym posiedzeniu w Belwederze w środę dnia 13 listopada.

Danina narodowa będzie godną odpowiedzą narodu polskiego na wszystkie nieprzyjazne nam wystąpienia w sprawie Ziemi Odzyskanych.
(Dokończenie na str. 2-cj)

Zmniejszenie budżetu wojskowego USA

NOWY JORK, 15.11. PAP. Członek komisji morskiej w Izbie Deputowanych, republikanin Sterling Cole oświadczył na konferencji prasowej, że budżet wojskowy Stanów Zjednoczonych zostanie zmniejszony. Obniżenie budżetu o około 30 proc. nastąpi w nowym roku budżetowym, roz-

poczynającym się 1 lipca 1947 r. Sekretarz marynarki Forrestal ma zamiar — zdaniem Cole'a zmniejszyć budżet marynarki o 20 proc. do sumy 4 miliardów dolarów. Budżet armii, wynoszący obecnie 8 miliardów dolarów, ma być obniżony do 5—6 miliardów, co oznacza różnicę około 37 proc.

Dramatyczna walka o zmianę polityki angielskiej

Rewolta posłów Labour Party

LONDYN, 15.11. W środę późnym wieczorem rząd brytyjski stanął w obliczu poważnej „rewolty” w łonie własnej partii. W różnych doniesieniach wymieniane są odmienne liczby uczestników tej rewolty, sięgające od 41 do 72.

Jak donosi korespondent PAP, 44 członków Parlamentu z centrum Partii Pracy wypowiedziało się zdecydowanie przeciwko polityce zagranicznej ministra Bevena. Rozłam w łonie Partii Pracy nastąpił na skutek wniesienia poprawki przez tych posłów do mowy tronowej, wygłoszonej na otwarciu nowej sesji Parlamen-

przeciwko polityce zagranicznej Bevena

tu. Poprawka ta krytykuje ostro obecną politykę zagraniczną Bevena i wzywa rząd brytyjski do takiej zmiany polityki zagranicznej, która by oparła się na zasadach socjalistycznych, w pełni współpracując z innymi krajami socjalistycznymi i w ten sposób zapobiegła niebezpieczeństwu powikłań międzynarodowych.

Poprawka miała być wniesiona w toku debaty parlamentarnej nad przemówieniem króla. Wyjście poprawki, dotyczącej przemówienia króla, z łona partii rządowej, stanowi wypadek bez precedensu. W praktyce równa się to votum nieufności, które mogłoby pociągnąć za sobą dymisję gabinetu, gdyby autorzy poprawki obstawali przy swym stanowisku. Sytuacja dla rządu brytyjskiego stała się tak poważna, że na zebranie grupy parlamentarnej Partii przybył sam premier Attlee w towarzystwie swego zastępcy Morrisona. Premier zagroził, iż w wypadku niewycofania poprawki przez jej inicjatorów, zmuszony będzie wykluczyć ich z Partii, aby nie dopuścić do kryzysu gabinetowego.
(Dalszy ciąg na str. 2-cj)

Rumunia przed wyborami

MOSKWA, 15.11. Agencja Tass do nosi z Bukaresztu, że w związku ze zbliżającym się terminem powszechnych wyborów w całym kraju odbywają się olbrzymie zgromadzenia, na których ludność wyraża solidarność z blokiem demokratycznym partii. Większość ministrów i kandydatów bloku udała się w teren. Premier Groza udał się do Brasova, zaś minister spraw zagranicznych Tatarescu do miejscowości Satumare. Prasa bloku

demokratycznego prowadzi szeroko kampanię na rzecz wysuniętych kandydatów, publikując ich biografie.

Nota USA do Włoch

RZYM, 15.11. Rząd amerykański doręczył rządowi włoskiemu notę, w której oświadcza, że Włochy i Jugosławia mają pełne prawo prowadzenia bezpośrednich rokowań pod warunkiem, że opierać się będą na decyzjach już powziętych przez konferencję ministrów Wielkiej Czwórki.

Obrady nad unifikacją stref

WASZYNGTON, 15.11. PAP. Po pierwszym posiedzeniu brytyjsko-amerykańskiej konferencji w sprawie zjednoczenia stref w Niemczech amerykański podsekretarz stanu do spraw okupacji, mjr. gen. John H. Killdring oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych zamierza przyjąć z pomocą strefie brytyjskiej w Niemczech, która odczuwa ostry kryzys żywotności. Konferencja ma być przede wszystkim poświęcona omówieniu spraw żywotnościowych.

Generał Clay na konferencji tej wyraził nadzieję, że również Związek Ra-

dziecki i Francja wezmą udział w unifikacji stref okupacyjnych w Niemczech.

Konie dla Polski

NOWY JORK, 15.11. Liga Polsko-Amerykańska w Los Angeles rozpoczęła w całej Ameryce zbiórkę na zakup koni dla Polski. Dotychczas zebrano kilka tysięcy dolarów, które przekazano UNRRA na zakup koni. Konie w najbliższym czasie będą przewieziono do Polski.

„Powszechna i sprawiedliwa”

(Początek na str. 1-ej)

Przedsiębiorstwa państwowe, inicjatywa prywatna

Największy udział dani-ny narodowej, bo o-koło 30 proc. przypadnie przedsiębiorstwom państwom. Inicjatywa prywatna będzie obciążona w wysokości 28 proc. ogólnej sumy daniny. Trzecie miejsce w daninie narodowej przypadnie rolnictwu, którego udział został określony na 23 proc. Świat pracy najemnej weźmie udział w świadczeniach na rzecz daniny narodowej w skromniejszych rozmiarach, nie przekraczających 9 proc. globalnej sumy daniny.

Spółdzielczość

Odradzająca się spółdzielczość będzie uczestniczyła w daninie mniej więcej w tych rozmiarach, co świat pracy, 1 proc. ogólnej sumy daniny przypadnie na właścicieli nieruchomości miejskich.

Robotnicy i urzędnicy

Robotnicy i pracownicy państwowi, samorządowi i prywatni oraz zatrudnieni w spółdzielczości będą płacili w ciągu trzech miesięcy 1/2 proc. uposażenia miesięcznego dla najniższych kategorii płac, 1 proc. dla zarabiających od 3—6 tysięcy złotych. Następnie obciążenie wzrasta progresywnie, dochodząc do 15 proc. przy wynagrodzeniach najwyższych.

Wszystkim innym kategoriom obywateli oraz przedsiębiorstwom wysokość jednorazowej daniny narodowej określać będą gminne i dzielnicowe komisje obywatelskie, a w miastach wydzielonych miejskie komisje obywatelskie, powołane z pośród przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych, zawodowych, wyznaniowych i Wojska.

Rolnictwo

Podstawą wymiaru daniny przez gminne komisje obywatelskie dla rolnictwa będzie wielkość gospodarstwa rolnego. Obciążenie wyniesie na każ-

dy hektar od 150 do 500 zł. zależnie od wielkości gospodarstwa.

Nie będą obciążone daniną gruntu nie uprawiane na ziemiach zachodnich oraz zwolnione od podatku gruntowego. W stosunku do gospodarstw dotkniętych klęskami żywiołowymi oraz zniszczonymi przez działania wojenne ponad 50 proc., jak również w stosunku do gospodarstw słabszych, jak np. nie posiadających ani konia ani krowy, będą stosowane daleko idące ulgi. Gospodarstwa rolne, powstałe z reformy rolnej, jak również gospodarstwa zniszczone na ziemiach odzyskanych lub pozostałe po repatriantach, którzy wyjechali do ZSRR, będą także korzystały z ulg.

Natomiast gospodarstwa ogrodnicze i położone w pobliżu dużych miast będą obciążone daniną w podwójnym rozmiarze.

Handel i przemysł

Przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym danina będzie wymierzona w wysokości 4-krotnej sumy zaliczek na podatek obrotowy za lipiec, sierpień i wrzesień b. r.

Ulgi

Przedsiębiorstwa prowadzące księgi handlowe, uznane przez właściwe władze skarbowe za prawidłowe, mają prawo do ulgi 20 proc, a przedsiębiorstwa, które zapłacą 75 proc. daniny przed końcem b. r. będą zwolnione od obowiązku dopłaty pozostałych 25 proc.

Ulgi dla subskrybentów PPOK

Specjalne ulgi przewidziano dla subskrybentów Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju, którzy świadczyli

według właściwych rozmiarów. Ulgi z tego tytułu wyniosą 25 proc.

Przytoczyłem najważniejsze postanowienia dekretu, aby wykazać, że Rząd przy układaniu dekretu o daninie narodowej kierował się jak najdalej idącą ostrożnością i szacowaniem zdolności do ponoszenia ciężaru daniny przez poszczególne grupy gospodarcze ludności.

Komisje obywatelskie

Wymiar daniny będzie dokonany przez komisje obywatelskie, składające się z obywateli miejscowych, zorientowanych w położeniu gospodarczym miejscowej ludności.

Mimo to, płatnikom daniny przysługuje prawo odwołania od wymiaru dokonane przez gminne i dzielnicowe komisje obywatelskie do powiatowych komisji obywatelskich, a w miastach wydzielonych do wojewódzkich komisji obywatelskich.

W celu zapewnienia powszechności świadczenia na rzecz Ziemi Odzyska-

nych i dla zapobieżenia nadużyciom ze strony tych, którzy notorycznie uchylają się od wszelkich świadczeń na rzecz Państwa, Prezydium Krajowej Rady Narodowej powoła główną komisję obywatelską, mającą za zadanie czuwać nad całością akcji. Sekretarzem generalnym głównej komisji obywatelskiej jest Pełnomocnik Rządu do spraw daniny narodowej.

Całkowity wpływ z daniny narodowej przeznaczony jest wyłącznie na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych. Minister Skarbu ogłaszać będzie okresowe sprawozdania o sposobie zużycia wpływów z daniny narodowej.

Dekret o daninie narodowej jest wrazem najgłębszej troski całego narodu o należyte zagospodarowanie Ziemi Zachodnich.

Danina będzie: powszechna, sprawiedliwa, przymusowa, szybko zrealizowana i wydajnie użytkowana.

Nie wątpię, że społeczeństwo polskie odpowie na wezwanie Rządu z tą jednogłębnością i entuzjazmem, jakiego cechował zawsze naród polski w wielkich chwilach historycznych, gdy decydowały się losy państwa i narodu.

Król Faruk o Anglii i Sudanie

PARYŻ. 15.11. Agencja France Presse donosi z Kairu, że odbyło się tam uroczyste otwarcie 22 sesji parlamentu, na które przybył król Faruk. Pod nieobecność chorego premiera Sidky-pasza minister spraw zagranicznych Abdel Hadi odczytał mowę tronową. Król Faruk oświadczył, że wojska brytyjskie ewakuują w terminie 5 miesięcznym Kair, Aleksandrię i ujście Nilu. Król zakomunikował, iż żywi wielką nadzieję w pomyślne za-

kończenie rokowań z Wielką Brytanią w sprawie rewizji traktatu. Rokowania te doprowadzą do zawarcia traktatu przyjaźni, gwarantującego poszanowanie praw obu stron. Londyn zgodził się na koncepcję połączenia Egiptu i Sudanu pod koroną egipską. W związku z tym Egipt zamierza zapewnić Sudanowi odpowiedni rozwój w duchu jego interesów i przygołować do jak najszybszego rządzenia się we własnym zakresie.

Dramatyczna walka o zmianę polityki angielskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Interwencja Attlee

Według relacji agencji Reutersa, po interwencji Attlee 41 posłów zebrało się w pokoju komisyjnym Izby Gmin i postanowiło jednomyślnie stać mocno na zajętych stanowisku oraz złożyć wspomnianą poprawkę na piśmie, zaopatrując ją swymi nazwiskami. Był to moment szczególnie dramatyczny, gdyż w kuluarach poprzednio mówiono, że „rebellanci” podali się surowej krytyce i postanowili wycofać posłusznie zgłoszony wniosek. Tymczasem okazało się, że te optymistyczne przewidywania nie odpowiadają prawdzie.

Korespondent Reutersa podkreśla, że krok „rebellantów” stanowi bezpośrednie wyzwanie pod adresem rządu i jeżeli poprawka ta zostanie uznana za votum nieufności — rząd natychmiast poda się do dymisji.

Obserwatorzy polityczni uważają ten incydent za demonstrację wielkiej wagi, skierowaną przeciwko polityce zagranicznej min. Bevena.

W poprawce wyrażono niezłomną nadzieję, że rząd brytyjski zmieni swój sposób postępowania w sprawach międzynarodowych w taki sposób, aby zachęcić do

współpracy ze wszystkimi narodami, starającymi się zrealizować całkowite planowanie socjalistyczne i kontrolę zasobów światowych, zapewniając tą drogą prowadzenie demokratycznej i konstruktywnej polityki socjalistycznej, w przeciwnym bowiem razie — zdaniem autorów poprawki — antagonizm między kapitałem amerykańskim a ZSRR zniweczyłby nadzieje na utworzenie rządu światowego.

Za kulisami kryzysu

W kuluarach słychać, że w środę wieczorem „rebellanci” zebrani w pokoju komisyjnym omawiali wytworzoną sytuację przez dłuższy czas. Zastanawiali się oni nad faktem, że ich stanowisko wywołało niezadowolone premiera i innych przywódców partyjnych. Tych, którzy podpisali obraźliwe dla rządu poprawki (istnieje bowiem jeszcze jedna poprawka w tymże sensie, podpisana przez 15 posłów) nazywano nawet „zdrajcami”, oskarżano o „cios sztyltem w plecy własnego rządu” itp.

Wysunięty został wniosek, wyrażający ubolewanie z powodu incydentu i potępiający jego sprawców. Podczas głosowania wniosek ten został przyjęty podobno 130 głosami, jeśliby kilku ucze-

stników zebrania sprzeciwiło się tej chwale, a niektórzy inni wstrzymali się od udziału w głosowaniu. W każdym razie okazało się, że frakcja parlamentarnej Partii Pracy, krytykowana w niektórych kolach za stosowanie metod autokratycznych, nie może stłumić krytyki rządu w szeregach swych członków.

Co pisze organ Labour Party?

Jak wyjaśnia prasa brytyjska, inicjatorami poprawki do odpowiedzi na mowę tronową są posłowie Crossman i Michael Foot, którzy zajęli już dawniej krytyczną postawę wobec polityki palestyńskiej rządu Partii Pracy. Prasa konserwatywna i liberalna charakteryzuje tę poprawkę jako rękawicę rzuconą rządowi.

Korespondent polityczny centralnego organu Partii Pracy „Daily Herald” stwierdza ze swej strony, że na posiedzeniu frakcji parlamentarnej Partii Pracy podkreślono, iż tego rodzaju wyzwanie pod adresem rządu może być źle zrozumiane za granicą. Następnie „Daily Herald” pisze: „Wielu członków Partii Pracy gorąco pragnie, by rząd zajął stanowisko wyraźniejsze i wzbudzające większe zaufanie opinii publicznej. Dążenie to jest zupełnie zdrowym objawem, mogło ono jednak dojść do głosu bez uciekania się do tak gwałtownych środków jak poprawka do odpowiedzi na mowę tronową, wniesioną przez niektórych członków Partii Pracy. Poprawka ta jest wyrazem niezadowolnienia z polityki zagranicznej rządu, na które zresztą rząd z pewnością nie zasłużył. Nie bierze ona pod uwagę licznych usiłowań pokojowych Bevena. Tymczasem warto byłoby zastanowić się nad kwestią, dlaczego rząd nie jest w stanie kontynuować swej inicjatywy i skierować świat na nowe tory”

Paryż bez światła

Co było wczoraj?

SYN ZMARŁEGO PREZYDENTA Stanów Zjednoczonych Elliot Roosevelt przybył do Moskwy.

B. ZASTĘPCA PROKURATORA GENERALNEGO U.S.A. John Rogge oskarża administrację amerykańską w Niemczech o zbyt łagodny stosunek do faszystów.

KOMUNIŚCI WE FRANCJI żądają, aby stanowisko premiera objął komuniści.

PRASA J. GOSŁOWIANSKA zamieszcza artykuł, w którym autor omawiając sprawę granic polsko-niemieckich i zażusy pewnych kół zagranicznych, pisze: „Chodzi tu mianowicie o przyciągnięcie do siebie Niemiec i skierowanie ich przeciw demokracji, Związki Radzieckiemu i państwowi słowiańskiemu za cenę ustępstw niemieckiej reakcji, kosztem demokracji i kosztem tych ziem”.

RZĄD GRECKI zwrócił się do rządu W. Brytanii z prośbą o udzielenie pożyczki.

KOMISJA SPOŁECZNA O.N.Z. przyjęła uchwałę, że ONZ będzie pomagała republikanom hiszpańskim aż do czasu ich powrotu do Hiszpanii, po obaleniu reżimu gen. Franco.

„DZIENNIK POLSKI I DZIENNIK ŻOŁNIERZA”, organ Andersa, rozpowszechnia fałszywe wiadomości mające na celu wstrzymanie repatriacji Polaków. Pisze on m. in. w artykule pt. „Tragiczne wiadomości z Polski”, że technicy i robotnicy polscy są masowo wywożeni do Związku Radzieckiego.

PARYŻ. 15.11. PAP. Na skutek wyczerpania rezerw energii wodnej, Paryż został kilkakrotnie w ciągu doby pozbawiony elektryczności. W związku z tym władze miejskie zostały zmuszone do pospiesznego opracowania nowego planu zużycia prądu, który wejdzie w życie w poniedział-

ek. We wczesnych godzinach rannych i godzinach wieczornych zabrakło miastu 300.000 kilowatów. Nowy plan przewiduje drastyczne oszczędności, przy czym pewne dzielnice będą kolejno pozbawiane światła przez 24 godziny w ciągu tygodnia.

Dzień wojenny Hitlera

Berlin, w listopadzie.

W pamiętnikach von Hassela, von Schlabrendorfa i Giseviusa sporo jest autentycznego materiału anegdotycznego o Hitlerze. Z procesu norymberskiego wiemy dostatecznie dużo o szaleństwie tego zbrodniczego megalomana, o jego atakach szału, spazmach, rzucaniu się na ziemię, historycznych, aktorskich gestach i nieprawdopodobnym kabotyństwie w uwielbieniu swojego rozumu. To, co najbardziej zdumiewa, to fakt, że otaczający go wyżsi oficerowie i urzędnicy, pochodzący z rodzin junkierskich i arystokratycznych, ulegał mu równie służalczo, jak partyjni karierowicze.

Von Hassel opowiada, że w lutym 1940 Hitler dostał napadu

szala i zdjąwszy buty, ciskał nimi w atakujących go paladynów. Ten sam kronikarz notuje zwierzenia słynnego chirurga niemieckiego, profesora Sauerbrucha, który w listopadzie 1942 wezwany zo stał do „führera” i zastał go „postarzałego i załamane”. Hitler w czasie rozmowy plótł jakieś zdania, które mruczał sam do siebie, w rodzaju: „Muszę się do Indii”, lub: „Za jednego zabitego Niemca musi zginąć dziesięć wrogów”. Sauerbruch uważał, że Hitler obecnie jest niewątpliwie wariatem. Mimo tak ej diagnozy najwybitniejszego lekarza Niemiec, spiskowcy, do których on również należał, czekali z zamachem na Hitlera jeszcze dwa lata.

Hitler był zaprzyjaźniony z monarchijnym wydawcą Bruckmannem, którego żona, z domu księżna Caulacupene, była żoną von Hassela. Stąd relacje autentyczne o corocznych wizytach Hitlera u Bruckmannów i jego kabotyńskim zachowaniu. Na Gwiazdkę 1939 wpisał Hitler: „W roku tworzenia wielkiej niemiecko-germańskiej Rzeszy!” Na początku roku 1941: „W roku pełnego zwycięstwa”. Pod tym autograf Hessa: „Czas przyszedł jeszcze nie minął”. (Miesiąc później Hess uciekł do Anglii). W roku 1942 ostąpił autograf Hitlera w książce Bruckmannów: „Po najcięższej zimie mojego życia, na początku nowego wielkiego roku”.

We wspomnieniach von Schlabrendorfa znajdujemy

opis powszedniego dnia Hitlera

w kwaterze w Prusach W chodnich:

„Dopiero o 10-ej rano Hitler zezwalał, aby go lokaj obudził. Jednocześnie windą spuszczano do pokoju typialnego śniadanie, które kosztować musiało najpierw lekarz przyboczny Hitlera dr Morell (to samo powtarzało się przy obiadach i kolacjach, spożywanych wspólnie z wyższymi oficerami). Jednocześnie przedstawiano Hitlerowi wybrane przez Ribbentropa wyciągi z prasy zagranicznej. Ponieważ Hitler nie znał żadnego obcego języka, musiano wszystko tłumaczyć na niemiecki. Wszystkie akta, które mu przedstawiano, były pisane na specjalnej maszynie, która miała bardzo

Szkoccy tarzani

Grupa młodzieży szkockiej obojga pici postanowiła porzucić cywilizację i osiedlić się w dzikich i niezamieszkałych rejonach górzystych swego ojczystego kraju. Wśród ochotników na tarzanów znajdują się rolnicy, kupcy, urzędnicy i studenci. Pierwszym zamiarem ich jest zbudowanie farmy i założenie gospodarstwa, które dostarczałoby im pożywienia. Pomimo olbrzymiego entuzjazmu amatorów życia na łonie natury, społeczeństwo angielskie odnosi się z dużym sceptycyzmem do planów młodych entuzjastów. Większość przypuszcza, iż przedsięwzięcie to będzie bardzo krótkotrwałe.

duże czcionki. Hitler był krótkowidzem. Wszystko musiało być pisane tak dużymi literami, aby mógł czytać bez pomocy okularów. Nikt bowiem nie miał zauważyć ze sposobu czytania akt przez Führera, że oczy „wodza” są słabe. Przy oglądaniu map używał Hitler szkła powiększającego lub okularów. Surowo wzbronione było jednak fotografowanie go w okularach. Hitler wierzył, że dyktator w okularach musi stracić swój autorytet.

O godzinie 11-ej Hitler przyjmował swojego chef-adjutanta. Ten przedstawiał zasadnicze sprawy personalne. O godz. 12-ej w południe następowało „omówienie sytuacji”, w którym brał udział szefowie sztabów generalnych sił zbrojnych i armii, składając codzienne raporty. Inni oficerowie byli przywoływani w razie potrzeby.

Sprawy wojskowe Hitler rozstrzygał osobiście

O godz. 2-ej po południu rozpoczynał się obiad, który na skutek wygaszanych przez Hitlera do współbiedniaków monologów przeciągał się do godziny 4-ej. Z kolei Hitler kładł się na drzemkę po obiedniu, z której wstawał między 6-tą a 7-tą. Teraz następowały audiencje o charakterze reprezentacyjnym. Kolejca rozpoczynała się o 8-ej i trwała do 10-ej, po czym Hitler skupiał koło siebie grupę wybranych osobiście ludzi, z którymi prowadził rozmowę do 4-ej rano, przy czym przeważnie monologował. W czasie tych nocnych godzin, w kręgu swoich najwierniejszych, rozwijał idee „uszcześliwiania ludzkości”. O 4-ej rano ranem kładł się spać. W nocnych rozmowach brały zawsze udział jego obydwoje sekretarki. Natomiast przyjaciółki, którym miał wiele, nigdy nie sprowadzał do kwatery głównej, lecz kazał im czekać na siebie w Obersalzberg. W rozkładzie dnia, jedynie w wyjątkowych wypadkach, następowały zmiany. W czasie snu pod żadnym warunkiem, nie wolno go było budzić. Fakt ten miał

śmieszne historyczne znaczenie

Oto, kiedy rankiem 6 czerwca 1944 rozpoczęła się inwazja, strona niemiecka była zaskoczona.

Inwazji w tym czasie nie spodziewano się. Rommel mimo zakazu Hitlera wyjazdów na urlopy, poleciał w tajemnicy do Ulmu, na urodziny swej żony. Szef

Lublin walczy z nadużyciami

Lubelska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami poleciła osadzić w areszcie Leonarda Kędzierskiego, kierownika młynarstwa w Włodawie. W młynie, prowadzonym przez Kędzierskiego, stwierdzono poważne braki zboża i otrąb.

Delegatura wszczęła również postę-

„Boa” przed sądem

W Szczecinie przed Wojskowym Sądem Rejonowym rozpoczął się proces przeciwko 12 członkom bandy „Boa”, która od września 1945 r. do maja b. r. grasowała na terenie Bobolic w pow. koszalińskim. Banda ta dokonała szeregu mordów i napadów. Rozprawa trwa.

Oczyszczanie Westerplatte

W porcie gdańskim prowadzone są prace nad oczyszczeniem z materiałów wybuchowych terenów Westerplatte. Ostatnio została wykryta wielka ilość materiału wybuchowego i amunicji wewnątrz czołgów, stojących na nadbrzeżu pod Mołtawą, wyznaczonym do użytku żeglugi przybrzeżnej „Gryf”.

sztabu Romi a musiał starać się zatem o połączenie telefoniczne z Ulmem, aby zawiadomić głównodowodzącego obroną wybrzeża o inwazji. Jednocześnie normalną drogą służbową przekazano wiadomość do głównego dowództwa sił zbrojnych. Tamtejszy oficer służbowy nie odważył się ze względu na wczesną godzinę ranną obudzić generała Jodla, tak, że dopiero o 9-ej rano Jodl dowiedział się o inwazji. Jodl z kolei czekał jeszcze godzinę nim meldunek przekazał Keitlowi. Obaj zresztą uważali się za związanych rozkazem

zabraniającym budzenia śpiącego Hitlera.

Wobec powyższego, nie podjęto żadnych kroków i dopiero w czasie południowego „omawiania sytuacji” Hitler dowiedział się o inwazji.

Von Schlabrendorf stwierdza: „Skutki strachu przerwania snu Hitlerowi były poważne. Za wałem atlantyckim stał korpus pancerny, którego załamanie było już dojmującym nieprzyjaciela zaatakować i zwyciężyć. Hitler zastrzegł sobie jednak osobistą decyzję, kiedy korpus ten ma być rzucony do walki. Ani Rommel, ani Rundstedt nie mieli prawa wydania korpusowi rozkazu. Kiedy Hitler wreszcie rozkaz wydał, była godzina 2-ga po południu. W międzyczasie jednak korpus został w większości rozbity przez ataki amerykańskiego lotnictwa, tak że kontratak nastąpił osłabionymi siłami za późno i bez rozmachu. Mówiąc krótko, z troski Hitlera dopomógł inwazji”.

Edmond Osmańczyk

Ważne dla repatriantów z za Buga

Repatrianci rolnicy z terenów za Bugańskich, którzy z racji pozostawienia swego mienia nieruchomego za granicą, mają prawo do otrzymania gospodarstw rolnych, a dotychczas nie zostali osiedleni, powinni we własnym interesie zgłosić natychmiast swoje uprawnienia i zamiar osiedlenia się do Wojewódzkiego Oddziału Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Gdańsku, Olsztynie lub Szczecinie. Urzędy te wydadzą im następnie skierowanie do jednego z powiatów, gdzie dotychczas są zarezerwo-

wane specjalnie dla repatriantów gospodarstwa rolne.

Wkrótce ukaże się zarządzenie Ministra Ziem Odzyskanych, na podstawie którego niezgłoszeni repatrianci w ciągu 6 miesięcy od daty przybycia do kraju, względnie w okresie 4 miesięcy od daty zarządzenia, w jednej z placówek PUR-u lub też niewykorzystanie przez repatrianta udzielonego skierowania, będzie traktowane jako rezygnacja z przysługujących mu uprawnień.

Spadek w Marokko

Ministerstwo Administracji Publicznej komunikuje, że ambasada R. P. w Paryżu poszukuje spadkoberców po Tadeuszu Dąbrowskim, właścicielu dóbr w Marokko. Zainteresowani winni zgłaszać się do Departamentu IV Ministerstwa Administracji Publicznej, Warszawa, Rakowiecka 4.

„SPOŁEM”

Okręgowy Oddział Spożywczy Ref. Papierniczy w LUBLINIE ul. Spółdzielcza 4, tel. 20-41

zawładnia Oddziały, Spółdzielnie i Kupców i innych, iż po dłuższej przerwie nadeszły nowe transporty z branży papierniczej.

Posiadamy obecnie na składzie ZESZYTY bezdrzewne, ozdoby choinkowe, atramenty, albumy, bibułę do palenia i do suszarki, bruliony bezdrzewne, bloki rysunkowe, celofan, dziurkaczki, datowniki, wszelkie przybory szkolne, farbę do powielaczy, gilzy, kleje, koperty, kalamarze, kalkę ołówkową i maszynową, matryce, maszyny, notesy, obsadki, ołówki, papiery pakowe, papiery listowe, prebitkowe, kancelaryjne bezdrzewne, pinczki, spinacze, brystol, stalówki, suszki biurowe, skoroszyty, segregatory, torby papierowe, teatki preszpanow., tusze, taśmy do maszyn, taśmy z klejem do okien, zeszyty gładkie i z liniami, zbijacze, korytka do korospon., skorowidze, papier światłoczuły, kartoteki, bibułka do palenia w ark., tiki święteczne, pióra wieczne, farby, kłosek, kture, duplex biały, papeterie Gdańsk, Kraków i Akropolis i inne, lona i kłosek dla dzieci (10% rabat), teatki szkolne i tornistry, krepinę kolorową i biały itp.

CENY FABRYCZNE

SPRZEDAŻ HURTOWA

„SPOŁEM”

OKRĘGOWY ODDZIAŁ SPOŻ. REF. PAPIERNICZY

W LUBLINIE, ul. Spółdzielcza Nr 4
telefon 20-41 lub 40-41.

5590

Ryb zostało tyle, co w herbie miejskim

Kontynuujemy nasz przegląd osiągnięć i bolączek miast, wsi i osiedli Lubelszczyzny.

Krasnostaw

jest starym miastem, początki jego sięgają jeszcze czasów piastowskich.

Sama nazwa oznacza — piękny staw, były tu widocznie kiedyś stawy, bo na dowód tego w herbie miasta widnieją dwie ryby. Wprawdzie stawy są i obecnie, ale ryb w nich zostało tyle, co w herbie miejskim. Magistrat Krasnegostawu poza obecnie niezarybionymi stawami ma jeszcze lasy i to 600 ha. Gospodarka w tych lasach była rabunkowa, są one zaniedbane jak i w ogóle gospodarka całego miasta. Obecny burmistrz ob. Mańkowski zabrał się do uporządkowania lasów. Opracowano plan zalesienia, wytrzebiono niepotrzebne drzewa. W przyszłości lasy te będą stanowić poważne źródło dochodów miejskich. Zarząd Miejski przystąpił również do budowy wodociągów. Dotychczas bowiem mieszkańcy Krasnegostawu cierpią na brak wody do picia. Budowa jest już rozpoczęta i prowadzi się ją w oparciu o Urząd Wojewódzki. Preliminowano 200 tysięcy złotych na sporządzenie planów i rozpoczęcie wstępnych prac. Zależy więc teraz tylko od Zarządu Miasta, czy wiosną roboty ruszą pełną parą. Uporządkowania wymagają również ulice i rzeczna. Podkreślić należy, iż Starosta krasnostawski chociaż zawalony pracą, jednak znajduje czas na zapiekanie się dziełami sztuki i zabytkami.

Odnosnie działalności samorządu na terenie powiatu krasnostawskiego mielibyśmy tutaj jedną uwagę: Rada Powiatowa i Rady Gminne powinny wykazać więcej troski dla zaspokojenia miejscowych potrzeb. Powiat jest powiatem, ale gospodarczo zaniedbany, a terenowe Rady mało poświęcają temu zagadnieniu czasu i uwagi.

W Piaskach

przeprowadza się meliorację łąk, która przyniesie znaczne powiększenie zbiorów siana — do tej pory bardzo małych. Również akcja porządkowa przybiera na

Miny w zatoce

Wobec zauważenia min pływających na redzie gdańskiej ruch statków został wstrzymany na kilka godzin w dniu 12 b. m., do czasu usunięcia tychże min przez jednostki marynarki. Po stwierdzeniu, że tor wodny jest wolny od min — ruch w porcie wznowiono.

Włodawa, Siedlce i Puławy — dla Warszawy

Na odbudowę Warszawy wpłynęło od komitetów odbudowy Warszawy we Włodawie 12.600 zł., w Siedlcach 27.000 zł. i w Puławach 19.650 zł.

Niemieckie dzieci

Jedno z pism północno-niemieckich zamieściło w tych dniach bardzo charakterystyczną notatkę, będącą dowodem ogromu deprawacji młodzieży i dzieci niemieckich w wyniku rządów hitlerowskich i wojny. Otóż w Kolonii po ogłoszeniu wyroku w Norymberdze grupa chłopców zorganizowała nową, tragiczną w skutkach zabawę w „norymberski proces”. W wyniku tej zabawy, która odbywała się w domu jednego z chłopców, jedno z dzieci powieszono „na niby” przez współtowarzyszy, uduśiło się naprawdę i zmarło.

terenie Piasek coraz bardziej na siłę. Uporządkowano już częściowo zgruzów rynek i zakłada się skwer. Gmina uruchomiła betoniarnię, która dostarczy płyt na pokrycie chodników. Na przyszły rok projektuje się wybrukowanie kilku ulic, a główna ulica wyłożona zostanie kostką. Opuszczony budynek kościoła narodowego zostanie wykończony w najbliższym czasie. Na razie jednak właściciel jego nie może się zdecydować, czy ma urządzić w nim młyn czy też kino.

Gmina Gorzków

posiada bardzo ładne położenie, ale zarząd jej jest niestety nieco ospały. Jedyne jego osiągnięcia, to elektryfikacja gminy. Sam Gorzków posiada już światło elektryczne, jak również kilka sąsiednich

wiosek. W innych wioskach prowadzi się prace elektryfikacyjne. Zaniedbane jest natomiast szkolnictwo. Ładny budynek szkolny koło zarządu gminy jest niewykończony i do tego czasu gmina nie podjęła jeszcze żadnych prac. W gminie brak jest również ośrodka zdrowia i świetlicy. Mieszkańcy ra próżno zwracali się do Polskiego Radia z prośbami o urządzenie im punktu radiowego.

Gmina Fajstów

leży na drodze do Krasnegostawu. Uwagę przejeżdżających zwraca obdrapani i wałacy się budynek, w którym mieści się Zarząd Gminy. Drogi na terenie gminy są w bardzo złym stanie, a prace prowadzone przez gminę ograniczają się jedynie do remontu mostu.

Związki Zawodowe wobec wyborów

W dniach 25, 26 i 27 listopada r. b. odbędzie się w Warszawie plenarne posiedzenie KCZZ z udziałem przewodniczących i sekretarzy generalnych zarządów głównych, jak również przewodniczących i sekretarzy OKZZ. Na porządku dziennym, poza sprawozdaniem organizacyjnym oraz zatwierdzeniem uchwał Prezydium i Wydziału Wykonawczego za okres 22.III — 28.X. b. r., znajduje się sprawa

trzyletniego planu gospodarczego, omówienie sytuacji gospodarczej i postulatów świata pracy oraz udział związków zawodowych w zbliżających się wyborach.

WOSK TWARDY O P (B)

w kawałkach
do sprzedania 5676 L
„REKLAMA”
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 46

Zabytkowe malowidła znalazły opiekę

W czasie przeprowadzania kontroli ruchomości poniemieckich w Szczecinie odnaleziono pewną ilość zabytkowych malowideł. Wśród malowideł tych znajdują się portrety dawnych książąt szczecińskich: Barmina X i Barmina XII. Ostatnio w kościele św. Jakuba w Szczecinie odmurowano ukryty dzwon z r. 1681 o wadze 13 ton.

Muzeum w Białogardzie zabezpieczyło rzadką kopię Madonny Murilla z XVII wieku, odnalezioną w majątku państwowym Stanomino (gmina Łęczno).

Równocześnie w rejonie Białogardu znaleziono cenną kolekcję numizmatów, która ma być wkrótce zbadała przez znawców.

Lubelska Komisja Cennikowa uchwaliła kontrolę zysku

Regulacja cen na artykuły spożywcze nie da się załatwić papierkowo. Zarządzenia nie odniosą należytego skutku, jeżeli różnica cen między poszczególnymi ośrodkami kraju będzie tak znaczna jak

„Virtuti Militari” dla bohaterskich pocztowców

Prezydium Krajowej Rady Narodowej uchwaliło nadać Związkowi Zawodowemu Pracowników Poczty i Telekom. — Koło Gdańsk 1 Krzyż „Virtuti Militari” V klasy w uznaniu bohaterstwa pocztowców, poległych w obronie Poczty Polskiej w Gdańsku podczas ataku hitlerowskich hord na ziemie polskie w dniu 1 września 1939 roku.

Ogólnopolska konferencja młodzieży akademickiej

Rada Szkół Wyższych przy Prezydium Rady Ministrów celem omówienia studenckiego życia organizacyjnego, zwołuje na dzień 15 i 16 listopada r. b. ogólnopolską konferencję przedstawicieli młodzieży szkół wyższych. Konferencja odbędzie się w Warszawie, w lokalu Koła Medyków przy ul. Oczerki Nr. 7.

Ś.p. STANISŁAW GREK

zmarł w Norymberdze w dniu 19 maja 1946 r. Pogrzeb odbędzie się w Krakowie w poniedziałek dn. 18 listopada br. o godz. 11 z kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

Zarząd Główny i Zarząd Oddz. Warszawskiego Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P.

Odmówił poświęcenia mogił powstańców

W Wawrzyszewie odbył się ostatnio pogrzeb grupy powstańców warszawskich poległych w walce z Niemcami w czasie przedzierania się z rejonu Żoliborza do Puszczy Kampinoskiej.

Miejscowe społeczeństwo przy współudziale Związku Uczestników Walki

Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację ufundowało w dowód uznania i pamięci dla bohaterów pomnik, który miał być w dniu pogrzebu odsłonięty i poświęcony przez proboszcza parafii Stary Wawrzyszew, księdza Henryka Kleczyńskiego. Jednak według informacji Związku Uczestników Walki Zbrojnej, ksiądz Kleczyński odmówił poświęcenia zarówno pomnika jak i mogił powstańców, nie podając motywów swego postępowania. Fakt ten wywołał zdumienie i oburzenie wśród miejscowego społeczeństwa.

Przed 270 rocznicą

Kupiec zrzeszony w S. K. P. — wrogiem lichwy i spekulacji

Co roku 8 grudnia kupiectwo polskie obchodzi swoje święto. W br. święto to będzie miało specjalnie uroczysty charakter, bowiem w dniu tym przypada 270-ta rocznica nadania kupcom polskim praw przez króla Jana Sobieskiego, oraz założenia Zgromadzenia Kupców.

Kupiectwo lubelskie, pragnąc święto to uczcić specjalnie uroczystie, postanowiło zorganizować w czasie od dnia 1 do 8 grudnia „Tydzień Kupca”. W czasie Tygodnia wystawy sklepowe będą specjalnie udekorowane. W oknach wystawowych znajdują się zaświadczenia, że dana firma jest członkiem Stowarzyszenia Kupców Polskich, oraz hasła jak np. „Kupiec zrzeszony w SKP jest wrogiem lichwy i spekulacji” — jest to hasło, które jasno i dobitnie określa oblicze zrzeszonego kupiectwa. Stowarzyszenie Kupców Polskich czuwa bowiem nad sprawami kupiectwa, dba o to, by prywatny kupiec nie był krzywdzony, lecz z drugiej strony wymaga od swych członków bezwzględnie uczciwej kalkulacji uważając, jak

głosi inne hasło, które będzie lansowane w Tygodniu Kupca, że „Uczciwy zysk kupca — to słusne wynagrodzenie za jego pracę”.

Dnia 8 grudnia Zgromadzenie Kupców będzie święcić 270-mą rocznicę swego istnienia. W celu podniesienia poziomu kupiectwa i przygotowania młodych ludzi do zawodu kupieckiego SKP w Lublinie założyło szkołę handlową, obecnie Gimnazjum Handlowe im. Vetterów. Z murów szkoły tej co roku wychodziły dziesiątki ludzi należycie przygotowanych do zawodu kupieckiego.

Stowarzyszenie Kupców udziela Gimnazjum subsydiów. Obecnie istnieje projekt opodatkowania członków SKP na stypendia dla niezamożnych uczniów Gimnazjum.

Na zakończenie Tygodnia Kupca w dniu 8 grudnia zostanie odprawiona msza św., a następnie w Gimnazjum Handlowym im. Vetterów odbędzie się uroczysta akademія.

w tej chwili. Obecnie różnica cen urzędowej na mięso między Lublinem a Warszawą wynosi 80 zł za 1 kg, a między Dolnym Śląskiem a Lublinem około 100 zł. Ceny wyznaczone przez Fundusz A prowizacyjny są niekiedy wyższe niż te, które uchwaliła Lubelska Komisja Cennikowa. Sytuacja, jaka zaistniała na naszym rynku, stwarza możliwość spekulacyjnego „eksportu” z województwa do województwa mięsa, nabiału i maki. Pseudo-kupcy nie ponoszą żadnych ciężarów podatkowych, co dzieje się ze szkoda dla Skarbu Państwa.

Zmianę systemu wyznaczania cen maksymalnych na system kontroli marży zarobkowej uchwalono na ostatnim posiedzeniu komisji cennikowej, która odbyła się w dniu 15 bm. w Miejskim Wydziale Aproprowizacji i Handlu w Lublinie. Jako pierwsza sprawa będzie rozpatrywana kalkulacja mięsa i wędlin, a następnie Komisja zbada ceny myła i innych artykułów.

Dotychczasowy system Komisji Cennikowej nie dał wobec powyższej sytuacji gospodarczej pożądanych skutków, ponieważ działalność „eksporterów” z województwa do województwa turpedowa ustalone ceny. Dlatego też będzie czynione wszystko, aby spekulacyjne obroty nielegalnego kupiectwa uniemożliwić z drugiej strony ma za zarobkowe legalnego handlu tzn. sprawa zysku, jaki mogą sobie doliczać kupcy, będąc podległa kontroli.

Na odbudowę szkoły przy ul. Lipowej



Wczoraj wpłynęło do Redakcji „Gazety Lubelskiej”:

Centralny Związek Metalowców w Polsce Oddział w Lublinie wpłacił 5.000 zł, wzywając Związki: Pracowników Państwowych, Instytucji Społecznych, Pracowników Budowlanych, Pracowników Filmowych, Pracowników Kolejowych, Związek Nauczycielstwa, Zw. Pracowników Przemysłu Naftowego, Zw. Pracowników Dróg Kołowych, Zw. Kierowców, Zw. Pracowników Bankowych, Zw. Dozorców Domowych, Zw. Prac. Leśnych, Zw. Górników, Zw. Cukrowników, Zw. Ubezpieczalni Społecznej, Zw. Włóknarzy, Zw. Prac. Chemicznych, Zw. Prac. Przemysłu Poligraficznego, Zw. Pracowników Przemysłu Skórzanego, Zw. Prac. Spółdzielczych, Zw. Gastronomików, Zw. Prac. Poc. towych, Zw. Sądowników i Prokur., Zw. Prac. Skarbowych, Zw.

Prac. Spożywczych, Zw. Prac. i Robotników Rolnych, Zw. Prac. Służby Zdrowia, Zw. Prac. Odzieżowych, Zw. Fryzjerów, Zw. Prac. Administr. Wojskowej, Zw. Prac. Portretowych, Zw. Plastików, Zw. Dziennikarzy, Zw. Prac. Handlowych i Biurowych, Zw. Muzyków.

Na wezwanie Antoniego Sarneckiego, Andrzej Pilszczyński wpłacił zł 200, wzywając Helenę Pilszczyńską i Zofię Kraeżkiewiczową.

Klasa I-b (popołudniowa) Szkoły Nr 8 wpłaciła zł 500 i przyniosła poniższy wierszyk:

My już najmłodsze szkoły ósmej dzieci Wpłacamy cegiełkę choć najskromniej

Pięćset złotych na ten cel składamy I kto da więcej pięknie zapraszamy — Niech z szesnastej szkoły dzieci się dołączą I swoją cegiełkę niech do naszej wpłaczą.

Kazimierz Wroński — Zakład stolarski wpłacił zł 1.000, wzywając zakłady stolarskie: Józefa Biskupskiego, Aleksandra Wierzbickiego i Spółkę Stolarzy, Królewska 5.

Ogółem do dnia wczorajszego wpłynęło do Redakcji „Gazety Lubelskiej” złotych 118.530.

Pracowników Państwowych, Instytucji Społecznych, Pracowników Budowlanych, Pracowników Filmowych, Pracowników Kolejowych, Związek Nauczycielstwa, Zw. Pracowników Przemysłu Naftowego, Zw. Pracowników Dróg Kołowych, Zw. Kierowców, Zw. Pracowników Bankowych, Zw. Dozorców Domowych, Zw. Prac. Leśnych, Zw. Górników, Zw. Cukrowników, Zw. Ubezpieczalni Społecznej, Zw. Włóknarzy, Zw. Prac. Chemicznych, Zw. Prac. Przemysłu Poligraficznego, Zw. Pracowników Przemysłu Skórzanego, Zw. Prac. Spółdzielczych, Zw. Gastronomików, Zw. Prac. Poc. towych, Zw. Sądowników i Prokur., Zw. Prac. Skarbowych, Zw.

Imprezy Ligi Kobiet w Lublinie

W ramach energicznie zainicjowanej przez Ligę Kobiet akcji samokształceniowej w bieżącym tygodniu, odbyły się dwie imprezy.

Na Pomoc Zimową

Wczoraj wpłynęło do Redakcji „Gazety Lubelskiej” na Pomoc Zimową od Bronowskiego Jana 500 zł i Rysaka Jana 500 zł.

Dnia 10 bm. w świetlicy Monopoli Tytoniowego przewodnicząca Ligi Kobiet ob. Zaleska wygłosiła referat o udziale kobiet w życiu politycznym i społecznym, o walce kobiet na przestrzeni wieków i o pracy kobiet w Międzynarodowej Federacji w dobie obecnej.

Po referacie w części artystycznej programu, Mateusz Malwe i Wiktor Śmięgielski z Teatru Domu Żołnierza, uzupełnili wieczór muzyką i monologami.

W dniu 14 bm. w gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej odbyła się druga czwartkowa świetlica literacko-artystyczna.

W pierwszej części H. Platta przeczytała dwa wiersze z tomiku „Księżycowy Lublin” oraz dwie stare legendy z przeszłości naszego miasta, B. Grabowska przy akompaniamencie R. Schreitera odśpiewała szereg piosenek, T. Münch zaś wykonał szereg lekkich utworów na klarecie.

Lublin, dn. 15 listopada 1946 r.

Miejska Komunikacja Samochodowa w Lublinie

Rozkład kursowania autobusów na liniach śródmiejskich ważny od 16.XI. 1946 r.

LINIA	Kierunek	Minu. y odejścia po każdej godzinie										Kierunek	
		Nr	Nazwa	Halade	Kozary	Godebskiego	Kalinow Dworzec	Branza Śródmiejska	Kulne szczytowa	Dworzec	Cukrownia (Włocławek)		Dziesiąta (Zabrzeż)
4	Dziesiąta — Godebskiego	→	—	—	00	—	09	—	—	35	—	25	←
3	Kalinow. — Dworzec	→	—	—	—	56	—	12	—	21	—	—	←
5	Kalinow. — Helenów	→	01	02	04	—	16	—	28	—	—	—	←
2	Cukrownia — Godebskiego	→	—	—	07	—	16	—	25	—	30	—	←
4	Dziesiąta — Godebskiego	→	—	—	15	—	24	—	33	—	40	—	←
1	Cukrownia — Kozary	→	—	21	23	—	32	—	41	—	46	—	←
4	Dziesiąta — Godebskiego	→	—	—	30	—	39	—	48	—	55	—	←
2	Cukrownia — Godebskiego	→	—	—	37	—	46	—	55	—	00	—	←
4	Dziesiąta — Godebskiego	→	—	—	45	—	54	—	03	—	10	—	←
4	Dziesiąta — Godebskiego	→	—	—	53	—	02	—	11	—	18	—	←

I. Kurs na linii Nr 1 1 2 z Cukrowni	o godz. 6.40,	ostatni o godz. 21.03
„ „ „ „ Nr 1 1 2 z Godebskiego	„ „ 6.37	„ „ 20.23
„ „ „ „ Nr 3 z Dworca	„ „ 6.24	„ „ 19.24
„ „ „ „ Nr 3 z Kalinow.	„ „ 6.56	„ „ 19.56
„ „ „ „ Nr 4 z Dziesiątej	„ „ 6.43	„ „ 20.58
„ „ „ „ Nr 4 z Godebskiego	„ „ 6.30	„ „ 20.45
„ „ „ „ Nr 5 z Helenowa	„ „ 7.01	„ „ 20.01
„ „ „ „ Nr 5 z Kalinow.	„ „ 7.29	„ „ 20.29

Powyższy rozkład jest ułożony dla kursowania 10 autobusów. Ponieważ z przyczyn technicznych na razie nie ma możliwości uruchomienia wszystkich dziesięciu, uruchamiamy 9 autobusów z tym jednak, że pozostały jeden znacznie kursował na linii Nr 5 około 10 grudnia br.

DYREKTOR

MIEJSKIEJ KOMUNIKACJI SAMOCHOD.

56792

J. BUREK

Złóż ofiarę na POMOC ZIMOWĄ

WITOLD POPRZECKI

PANI DR. HANECZKA

Od dłuższego już czasu każda jego myśl jest tam, w tym małym mieszkanku, gdzie wlaź z butami do łóżka i gdzie uratowano jego życie, życie, które wisiało na włosku... Każdy dzień wydaje się długi jak wieczność, życie samotne, jak na bezludnej wyspie, choć wokół niego aż wre, kipi i przelewa się życie stolicy. Dość rękę wyciągnąć, a już można trafić na łatwy lub trudny romans, albo kandydatkę do stanu małżeńskiego. Nie ma wieczoru, żeby który ze stałych gości nie ciągnął go siłą do stolika program wieczorny jest coraz lepszy, goście pokładają się nieraz ze śmiechu, a „dyrektor” patrzy się na najpiękniejsze baletniczki i najlepszych humorystów, jak na powietrze. Patrzy gdzieś ponad nich i choć widzi, co się na sali dzieje, słyszy, kto stukła w szklanke, nie mogąc się doczekać kelnerki i w odpowiedniej zawsze chwili wychodzi zapowiedzieć następny numer programu — jest z dnia na dzień coraz bardziej zamysłony.

Nic go nie bawią dowcipy „Stanczyka”, który po mistrzowsku obgaduje każdego gościa, tak, że reszta kelnerek płacze nieraz ze śmiechu, coraz częściej zapomina zjeść obiad, czy kolację i dopiero w domu odczuwa głód, a na każdą wchodzącą panią rzuca szybkie lustrujące spojrzenie.

— Nie... to nie ona. Ona by tu chyba nie przysła...
11)

A pewnego dnia, kiedy mu się wydało, że jeżeli będzie chciał, to potrafi o niej przestać myśleć, że trzeba się tylko energicznie zająć czymkolwiek, choćby właśnie „Bazyliżkiem” i jego sprawami — właśnie takiego dnia wśród najmocniejszych wymyślań, jakie do siebie kierował — doleciał go skądś znany zapach perfum.

To był „jej zapach” — zapach tego kwiatu, co miał takie piękne oczy, włosy, nos, usta — słowem wszystko.

I ten zapach zburzył odrazu wszystko. Zdesperowany wyszedł z „Bazyliżka” i udał się do pierwszej z brzegu większej perfumerii.

— Proszę pani... — zwrócił się do ekspedientki, — chciałbym wybrać perfumy... Dla kogoś, kto jest bardzo wymagający...

— Służę panu...

Jedna po drugiej zaczęły przed nim stawać butle, butelki i buteleczki, flakony i flakoniki, w pudełkach i bez pudełek. „L'aimant” — kochając go... Tak, to byłby dobry zapach dla niej, gdyby miała ona kochała — pomyślał.

„Soir de Paris”... — Nie, to nie to...

Pudełko od „Wieczoru paryskiego” upadło na podłogę, ekspedientka schyliła się szybko i — Pogranicki poczuł wyraźnie zapach perfum Anny.

— Proszę pani... A jakich perfum pani używa? — zapytał zaskoczony.

— „Reve d'or”... To jest ten zapach — podała mu z innej półki duży flakon w pudełku.

Pogranicki powąchał i uczył, że się czerwieni jak sztubak.

Taki To był ten właśnie cudowny zapach, o którym on śnił od tygodnia.

— Proszę zawinąć. Ile to kosztuje?

— Sto osiemdziesiąt złotych.

Może dopiero teraz Pogranicki zorientował się że najpierw trzeba było zapytać o cenę, a dopiero później kazać zapakować. Ale — wczoraj wziął połowę pensji — wystarczy.

Bez wahania wyjął z portfela jedyne dwie setki i położył na ladzie. Nie byłby się już cofnął w żadnym wypadku...

W pierwszej bramie między sklepem a „Bazyliżkiem” otworzył flakon i przytknął do krawata. Zdawało mu się przez chwilę, że to, co robi, jest śmieszne, ale nie potrafił się powstrzymać...

Nie tylko jemu jednak wydawało się to śmieszne. Nie orientował się w tym, że już od dwóch dni co najmniej jest obiektem zainteresowań „pań podających”. Lubiły go — to prawda — był raczej dobrym kolegą, niż zwierzchnikiem, bo swojego „dyrektorstwa” nie brał poważnie i często mówił o sobie „oberkelner”, ale może właśnie dlatego dość często brały go na języki.

— Coś się dzieje z naszym „Oberkiem” — stwierdza Niuta Gwiazdowska. — Chodzi nieprzytomny, jak pijany, choć wcale nie pije. Wczoraj przy kolacji wziął butelkę wódki do ręki, patrzył się w tę butelkę jak w obraz, a potem wlał sobie wódki w pieczęć. I myślicie, że się spostrzegł co zrobił? Nic podobnego! Zjadł to wszystko jak trawę...

Teatry i kina

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Od piątku dn. 15.11. codziennie o godzinie 19-tej smakowita komedia Al. Fredry „Pan Jowialski” w doskonałej inscenizacji G. Błotnickiej.

W niedzielę o godz. 15-tej popołudniowej przedstawienie „Pan Jowialski”.

W próbach ostatnia nowość repertuarowa „Przyjaciel nadzieje wieczorem” z Ayr. Antonim Ródyckim, Tamara Pastowską i Józefem Kondratem w rolach głównych.

Uwaga! Prenumeratorzy!

Podajemy do wiadomości, że prenumerata miesięczna „Gazety Lubelskiej” wynosi wraz z przesyłką 74 złote. Prosimy o wyrównanie różnicy w terminie do 20 listopada b.r., w przeciwnym bowiem razie będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę dziennika. 5627

Złóż ofiarę na POMOC ZIMOWĄ

Warszawa 241/51 14/XI 1045

telegram

Kolektura MORAJNEGO

Lublin, Krakowskie Przedmieście 29

Wygrana III klasy 100.000 zł. padła na los Waszej Kolektury Nr. 19778

Dyrekcja Loterii

Jak zwykle!!! U MORAJNEGO wygrywa się

Zakłady Mechaniczne WŁADYSŁAW MALISZEWSKI

LUBLIN, Przemysłowa 15 tel. 16-37.

WYKONUJE Budowa i Przebudowa Młynów Kamienne Młyńskie Młowniki Perłaki aut. „MARS” Przewanie trybów Pędnie, łożyska samosmarowe Kola pasowe i t. p.

PRZETWÓRNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH „STANGARD”

posiada swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania, pokost, farby olejne i t. p.

Lublin, Lubartowska 13. Tel. 40-94. 2772

„LUBAŃ-WRONKI”

PRZEMYSŁ ZIEMNIACZANY (Wytwórnia w Lublinie)

ul. Betonowa 5 telefon 26-75

Zakupi każdą ilość ziemniaków przemysłowych. Cena i warunki dostawy do omówienia.

MYDŁO do mycia i prania JAWA PASTA do obuwia JAWA

Do nabycia w każdym sklepie „JAWA” Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonck LUBLIN, Przemysłowa 5 Telefon 29-41

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 telefon 26-25

OGŁOSZENIA DROBNE

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty instalacji elektrycznej w budynku Kliniki Weterynaryjnej Uniwersytetu M.C.S. przy Al. Racławickich Nr. 29a, róg Poniatowskiego w Lublinie. Do przetargu mogą stawać tylko firmy posiadające koncesje na wykonywanie robót instalacji elektrycznych. Termin całkowitego wykonania robót 30.1.1947 r.

Podkłady przetargowe można nabyć w Wydziale Odbudowy (pok. 75) gdzie należy składać oferty w zamakowanych kopertach. Otwarcie kopert nastąpi dnia 25 listopada 1946 r. o godz. 12-tej.

Do ofert należy dołączyć kwit wadliwy w wysokości 1 proc. sumy kosztorysowej. Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

- 1) Unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponownego jażdżiokowstwa.
- 2) Oszczędowego skorzystania z ofert.
- 3) Prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

gł. Naczelnik Wydziału Odbudowy

5645 Arch. Fąfrowicz

Lublin, dn. 11.11.1946 r. Nr. AB 21/46.

Radomiu przy ul. Malczewskiego

Wnieście ofertę winno być po parcie złożeniem wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy na konto P.K.O. Nr. 2002 Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Lublinie.

We wskazany wyżej biurze oraz w Obwodowym Urzędzie Poczty Radom 1 zainteresowani mogą przeglądać wzory umów i przepisów, oraz: nabyć sople kosztorysy w cenie 100 zł.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Naczelnik Wydziału Za zgodność:

(-) Mgr. J. Wawrzoniakiewicz. 5632L

Miejski Wydział Aproprowiacji i Handlu zwraca się z apelem do ludności miasta Lublina, aby we własnym interesie o wszelkiego rodzaju trudnościach przy nabywaniu artykułów reglamentowanych, braku na wadze chleba kontyngentowego, jakości chleba, nie dowożenia artykułów żywnościowych, pobieraniu wygórowanych cen — niezwłocznie zawiadamiała Oddział Kontroli Miejskiego Wydziału Aproprowiacji i Handlu, Krakowskie Przedmieście 39.

Za Prezydenta m. Lublina Naczelnik Wydziału M. Szczepański. 5631L

Miejski Wydział Aproprowiacji i Handlu zawiadamia, że począwszy od dnia 16 listopada 1946 r. zostały uruchomione dodatkowe 2 sklepy na sprzedaż mleka świeżego na karty dołączane „D” z m-cą września 1946 r.

Stwierca Paulina, ul. Staszica 3. Kuchniowicz Jan, ul. 3-go Maja 16. Za Prezydenta m. Lublina Naczelnik Wydziału M. Szczepański. 5633L

PHAZA

MGR. BIOLOGII i farmacji współpracujący chemik organiczny poszukuje zajęcia w przemyśle chemiczno-farmaceutycznym lub aptecz. Lublin, ulica Pechoty 14/4, Lubelski dla chemika. 5630L

ZWIĄZEK Rewizyjny Spółdzielni do pracy w większych spółdzielniach terenowych rolniczo-handlowych poszukuje buchalterów. Warunki pracy dobre. Nadto poszukuje kandydatów na pracowników terenowych. Warunki: wykształcenie średnie, praktyka w spółdzielniach, wiek do 30 lat. Zgłoszenia, Lublin, Świdowskiej nr. 6. 5648

PANSTWOWA Fabryka Cukrów i Czekolady „HAZET”, Głowiec-Tarnogórska 15, posiada agencję do sprzedaży swoich wyrobów, na województwa: Warszawskie, Pomorskie, Lubelskie, Białostockie, Poznańskie i Kieleckie. 5635

RUTYNOWANY pracownik biurowy ze znajomością buchalterii, oraz biegłą maszynistką poszukuje służbowe. Wynagrodzenie wg. umowy. Zgłoszenie s podaniem miejsca poprzedniej pracy i skierowaniem do Dziaku Ogłoszeń „Gazety Lubelskiej” pod „Biuro”. 5636L

HURTOWNIA Galanterijna Fabryka Aszyt, Łódź, Nowomiejska 5, skrytka pocztowa 73. Posiada wszelką drobną galanterię, biżuterię, biżuterię sztuczną, kosmetykę, ceny niskie. 5456

SAMOCHÓD 1-tonowy kupiony. Oferty Lublin ul. Staszica nr. 22a fabryka „Veritas”. 5632L

KUPIĘ maszyny stolarskie, holarkę i inne. Wiadomość Dział Ogłoszeń. 5635L

KUPIĘ psa wilka, lub innej ras, Kowalska 7, akdog, godz. 9-6. 5636L

MASEYNA DO PESANIA „KAPPEL” podróżna, mało używana do sprzedania. Zgłoszenia listownie: Szamczur, Lublin (skrytka pocztowa 127). 5672L

REGINA JASICA Lubartowska 6, telef. 42-07 posiada: lawkowiec, gędzia pianie i szcnotki wszelkiego rodzaju, szkło i artykuły gospodarstwa domowego. 5530L

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty na nazwisko Pajzler Emilia. 5653

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty (kennkartę), wydany przez Zarząd gminy Ładwin na nazwisko Warczuka Konstantego, zamieszkałego wieś Drańów, p-ta Łęczna. 5678L

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy, wydane przez Urząd Samochodowy w Lublinie na nazwisko Bancercz Stanisław. 5670L

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, wydany przez Zarząd gminy Zakrzówek na imię Antoniego Świderka. 5677L

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Lublinie ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie remontu centralnego ogrzewania parowego niskopiętrowego i robót elektrycznych w garażach położonych przy ul. Malczewskiego Nr. 55 w Radomiu.

Przetarg rozpocznie się w dniu 25.XI o godzinie 12-tej w lokalu Oddziału Budowlanego Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Lublinie, ul. Szczepna 9, I piętro, pokój Nr. 10. Do tego terminu dopuszczalne jest składanie ofert piśmenny.

Oferty winny być składane w zamakowanych kopertach z napisem „Oferta przetargowa na remont c. o. w Radomiu przy ul. Malczewskiego i oferta przetargowa na roboty elektryczne w

NAUKA

KURSY BUCHALTERYJNE Związku Księgowych dla początkujących. Zapisy ul. Narutowicza 33 w godzinach 17,30-20. 5633

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. 5633L

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygodna” Michałowski, Bernatowska 28, telefon 34-87. 5617

PLACIE, zabudowania, sprzedaż pomiar, plany, Mieraczy Przysięgły Małkowski, Lublin, Sędowska 4. 5631

KSIAZKI do Notum i gminarzem sprzedaż, kupno — komis. Antykwariat, Lublin, Rynek 8. 5658

APARAT NORMALNO TASMOWY dźwiękowy okazjnie sprzedaż. Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. 5615

MEBLE: Kto się w Ryńku 14 mebluje, temu szczęście dopisuje. Pracownia Stolarska, Rynek 14 za Bramą Krakowską. 5637L

UNIEWAŻNIAM stracone w dn. 30.10. b. r. na stacji Radom zaświadczenie o swobodnym z Cennego Obozu Pracy w Jaworznie, wystawione na nazwisko Janina Langiewicz, nr. 20.12.1913 r. 5637L

ROZNE

SEKCJA OŚWIATOWA Związku Cechów zawiadamia, że dnia 17 b.m. godzina 10 rano w świetlicy Żłota 2 wygłosi referat prof. Kiliński „Wskazania wychowawcze na te psychicznych właściwości młodzieży”. Prosimy o liczne przybycie. 5675L

PRZEPowiadam przyszłość z kart, z ręk, z fotografią. Graniczna 6 m. 5. 5671L

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog, darem jasnowidzenia nieomylnie: przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przemaczenie. Napisać pytania, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedz na zaliczeniem „Martyna” Kraków, skrytka pocztowa 475. 5637L

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, Redaguje Kolegium. Red. Nacz.: Leopold Beck.

Redaktor naczelny 23-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 23-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-83. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”; 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamofka 24, 4) Kłosa Bychawska 87. Za treść ogłoszeń i edycja nie odpowiada Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie A-10655